

Gazeta Giełdy Parkiet

Tytuł: Najgorsze już było?

Data: 07:07 15.11.2006 6

Od lipca do września Plast-Box, słupski producent opakowań z tworzyw sztucznych, zarobił 179 tys. zł, podczas gdy przed rokiem miał 900 tys. zł straty netto. Przychody ze sprzedaży wzrosły o ponad 19 proc., do 14,7 mln zł (dane skonsolidowane). - To głównie efekt tegorocznej restrukturyzacji - mówi Waldemar Pawlak, prezes przedsiębiorstwa. Ocenia, że choć koniec roku to tradycyjnie najgorszy dla branży okres, to w przypadku jego spółki "nie powinno być źle". - Na początku roku marzyliśmy o tym, żeby go zakończyć wynikiem w okolicach zera. Teraz myślimy o zysku 400-500 tys. zł - podkreśla Pawlak. Ubiegły rok grupa zakończyła ponad 1,6 mln zł na plusie, ale dzięki transakcjom jednorazowym.

Przygotowujący się do nowej emisji akcji Plast-Box chce lepszymi wynikami przekonać inwestorów, że warto skorzystać z oferty. - Liczymy, że Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdzi prospekt emisyjny w tym lub przyszłym tygodniu - mówi Pawlak. W ramach publicznej oferty Plast-Box zamierza sprzedać do 660 tys. akcji, z wyłączeniem prawa poboru dla dotychczasowych akcjonariuszy. Jego kapitał może więc wzrosnąć o ponad 44 proc., do 10,75 mln zł. Firma liczy, że pozyska z rynku 8-9 mln zł, co oznacza, że cena emisyjna może wynieść około 12-13,5 zł. Wczoraj za akcje spółki płacono po 18,72 zł.